

BJK Cup. Iga Świątek nie zagra w Gliwicach w meczu z Ukrainą

maciej · 28 marca, 2026



Była liderka rankingu WTA Iga Świątek nie wystąpi w reprezentacji Polski przeciwko Ukrainie w meczu Billie Jean King Cup zaplanowanym w dniach 10-11 kwietnia w PreZero Gliwice Arenie. O swojej decyzji trzecia obecnie tenisistka świata poinformowała oficjalnie w sobotę we wpisie na jej oficjalnym profilu w social mediach. W drużynie, której skład ogłoszony został już w połowie marca, zagrają Magda Linette (AZS Poznań), Maja Chwalińska, Linda Klimovicova i Katarzyna Kawa (wszystkie BKT Advantage Bielsko-Biała).



„NIE ZAGRAM W NADCHODZĄCYM TURNIEJU KWALIFIKACYJNYM BILLIE JEAN KING CUP W GLIWICACH

FOT. GETTY

KIBICUJ NASZYM
RAZEM Z TENIS MAGAZYNEM

OFICJALNY PARTNER MEDIALNY
POLSKIEGO ZWIĄZKU TENISOWEGO

„Dzisiaj chcę się podzielić kolejną decyzją. Nie zagram w nadchodzącym turnieju kwalifikacyjnym Billie Jean King Cup w Gliwicach. Nie jest to dla mnie łatwe, bo granie w Polsce zawsze miało i ma dla mnie wyjątkowe znaczenie i wiem, że wielu z Was czekało, żeby zobaczyć mnie na korcie. Ostatni czas jest dla mnie wymagający – zarówno sportowo, jak i pod względem zmian, które dzieją się wokół mnie. Czuję, że potrzebuję chwili, żeby się zatrzymać, poukładać pewne rzeczy, a także skupić się na spokojnej, jakościowej pracy. Mam nadzieję, że to rozumiecie. Mamy świetny zespół – jestem pewna, że Magda Linette jako jego liderka wspaniale poprowadzi dziewczyny. Trzymam mocno kciuki za cały skład: Lindę Klimovicovą, Katarzynę Kawę, Maję Chwalińską, kapitan Dawid Celt oraz cały zespół. Będę Wam kibicować z całego serca. Dziękuję również za Wasze wsparcie” – ono naprawdę wiele dla mnie znaczy” – poinformowała Świątek na swoim oficjalnym profilu na Instagramie.

Kapitan reprezentacji Polski Dawid Celt i trener kadry narodowej Maciej Domka powołali już w połowie marca cztery zawodniczki: Linette, Chwalińską, Klimovicovą i Kawę, więc mają prawo dobrać w każdej chwili jeszcze jedną tenisistkę.



Natomiast prowadzący Team Ukraina kapitan Ilja Marczuk już wcześniej podał komplet pięciu nazwisk. A skład robi wrażenie, bowiem znalazły się w nim; dziewiąta tenisistka w rankingu WTA Elina Switolina, 28. na świecie Marta Kostjuk, Oleksandra Olijnukowa (73. w WTA w singlu) oraz specjalizujące się w grze podwójnej siostry Kiczenok – Ljudmiła (28. w WTA w deblu) i Nadija (66.).

Dwudniowe spotkanie w Gliwicach to mecz w kwalifikacjach o awans do jesiennego BJK Cup Finals. W chińskim Shenzhen osiem najlepszych drużyn świata będzie rywalizować w finałowym turnieju „The World Cup of Tennis” w dniach 22-27 września. Zagra tam siedem zwycięskich zespołów z kwietniowych spotkań oraz na prawach organizatora ekipa Chin.

Trybuny PreZero Gliwice Areny mogą pomieścić prawie 14 tysięcy widzów, a tenisistki będą rywalizować na usypanym specjalnie korcie ziemnym. Początek gier w piątek 10 kwietnia wyznaczono na godz. 16.00, a wówczas obejrzyć będzie można dwa pojedynki singlowe.



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

 **YONEX**

Rywalizacja zostanie wznowiona w sobotę 11 kwietnia o godz. 12.00 meczem w grze podwójnej, a po niej zaplanowane są dwa spotkania w grze pojedynczej. Chyba, że po deblu losy zwycięstwa rozstrzygnie na swoją korzyść jedna z drużyn, obejmując prowadzenie 3:0, wówczas rozegrany zostanie tylko jeden singiel. Bilety można nabywać: [TUTAJ](#)

Przeegrany zespół z Gliwic będzie w listopadzie musiał walczyć w fazie play off z jedną ze zwycięskich ekip z Grupy Światowej I.

Polki staną w kwietniu przed szansą do wzięcia rewanżu na Ukrainkach, dokładnie 12 miesięcy porażce 0:3 na korcie ziemnym w Radomskim Centrum Sportu, który gościł wówczas trzydniowy turniej kwalifikacyjny BJK Cup z udziałem trzech zespołów. Polki pokonały 3:0 Szwajcarki, które uległy 1:2 ekipie Ukrainy i awansowała po raz pierwszy w historii do BJK Cup Finals (w Shenzhen doszła do półfinału).

Gdy w styczniu Międzynarodowa Federacja Tenisowa (ITF) przeprowadziła losowanie kwietniowych kwalifikacji, obydwie zespoły ponownie trafiły na siebie, więc gospodarzem meczu miała być Ukraina. Jednak ze względu na toczącą się w tym kraju wojnę, strony doszły do porozumienia i prawo do organizacji przejął Polski Związek Tenisowy.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



W Radomiu zobaczyliśmy Switolinę, Kostjuk, siostry Kiczenok oraz Katarinę Zawatską, którą tym razem zastąpi Olijnikowa. Polki wystąpiły wówczas bez chorej Linette, która dzień wcześniej zdobyła punkt w singlu przeciwko Szwajcarii. Na kort w grze pojedynczej wyszły Chwalińska i Kawa, a w podwójnej Chwalińska i Kubka, które w dwóch zaciętych tie-breakach uległy siostrzanemu duetowi.



Iga Świątek wystąpiła poprzednio w BJK Cup w listopadzie ubiegłego roku w Gorzowie Wielkopolskim. Fot. Michał Jędrzejewski.

Polska była organizatorem również kolejnego turniej kwalifikacyjny, tym razem o miejsce w światowej elicie. Na twardym korcie w Arenie Gorzów wystąpiły: Świątek, Kawa, Kubka i debiutująca w reprezentacji Klimovicova. a Polki pokonały po 3:0 Nową Zelandię u Rumunię.

Tristand



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/bjk-cup-iga-swiatek-nie-zagra-w-gliwicach-w-meczu-z-ukraina/>